

O. Czernik przybędzie do Polski

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów PRL, Józefa Cyrankiewicza przybędzie w najbliższych dniach do Polski z przyjacielską wizytą przewodniczący rządu CSRS, inż. Oldrich Czernik z małżonką.

● 5 BM. W ZSS „Społem” odbyła się inauguracja rocznego studium zaoicznego dla kierowniczej kadry spółdzielczości spożywców. Naukę na studium rozpoczęło 140 odpowiedzialnych pracowników terenowego aparatu „Społem”.

◆ RZECZNIK wojskowy ZRA poinformował w niedzielę wieczorem, że zostaną opublikowane zdjęcia pokazujące zestrzelenie samolotu izraelskiego w czasie niedzielnej bitwy powietrznej.

● NA OBSZARZE północnej Norwegii odbędzie się w okresie od 24 lutego do 15 marca kolejna ćwiczenia ruchomych sił NATO — tzw. „straży pożarnej” utworzonej z doborowych jednostek szeregu państw Paktu Atlantycznego.

◆ SNIEŻYCE i ulewne deszcze sparaliżowały komunikację w różnych częściach Portugalii i uniemożliwiły rybakom wyruszenie na połowy.

Śnieżycą w północnej Portugalii zaskoczyła turystów, przebywających w górach, tak, że dopiero po długim czasie zdołali oni dotrzeć do doliny.

Zewsząd



wszystkim

● W PONIEDZIAŁEK w miejscowości Edgartown w stanie Massachusetts rozpoczęło się posiedzenie w sprawie śmierci byłej sekretarki Roberta Kennedy'ego, Mary Jo Kopechne. Jednym z 20 świadków, którzy wzywani zostali do złożenia zeznań, jest sam Edward Kennedy.

◆ KORESPONDENT „Humanite” donosi z Hanoi, że ogólna produkcja przemysłowa Demokratycznej Republiki Wietnamu zwiększyła się w r. 1969 o 5,5 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim. Produkcja energii elektrycznej wzrosła o 34 proc., a wydobycie węgla o 5,6 proc.

● W PONIEDZIAŁEK w Rzymie odbyły się rozmowy 4 partii politycznych, które tworzyły kiedyś rząd centrolewy. Nie doszło jednak do porozumienia w sprawie stworzenia nowej większości rządowej we Włoszech. Po zakończeniu 2-godzinnej spotkania przewodniczący rządzącej chrześcijańskiej demokracji, Arnaldo Forlani zapowiedział w najbliższych dniach kontynuowanie rozmów.

◆ W PONIEDZIAŁEK rozpoczęły się w Bagdadzie obrady przed stawicielek państw naftowych w Iraku, Libii, Algierii i Zjednoczonej Republice Arabskiej. Zjazd trwać będzie trzy dni.

● WCZORAJ w większości miast zachodniej Europy utrzymywała się wyjątkowo wysoka temperatura. Tak np. w Paryżu było plus 21 st. C., a w Rzymie 18 st. Równocześnie jednak nad Skandynawią w dalszym ciągu nanosiły mrozy i w Sztokholmie było minus 18 st. Podobna temperatura zanotowana w Chicago (USA).

◆ ODBYWAJĄCY podróż po kontynencie afrykańskim, sekretarz generalny ONZ — U Thant, przybył w niedzielę po południu do stolicy Republiki Gwinei — Konakri. Po 2-dniowym pobycie w Gwinei U Thant uda się do Liberii.

● STRZELCY wyborowi Al-Assifa zastrzelił 4 żołnierzy izraelskich w południowej części doliny Jordana. Komandosi Al-Assifa zaatakowali w nocy z soboty na niedzielę 4 izraelskie pozycje wojskowe. Nieprzyjacieli poniosł poważne straty w ludziach i sprzęcie.

◆ WEDŁUG ostatnich doniesień z Londynu, południowo-zachodnim wybrzeżem W. Brytanii znów grozi zanieczyszczenie ropą naftową, która wyciekła z norweskiego zbiornikowca.

Jak wynika z oficjalnego oświadczenia, ropa wyciekła przy padkowo ze zbiornikowca przycumowanego w porcie przeladunkowym ropy naftowej firmy Esso w pobliżu Southampton.

● 31 GRUDNIA 1969 roku Jugosławia miała 20.456 tys. mieszkańców. Pracownicy krajowego Biura statystyki informują, że w ciągu ostatniego roku liczba ludności Jugosławii wzrosła o 291 tys., a w stosunku do 1961 roku. Wtedy przeprowadzono ostatni spis powszechny, przybyło 1.967 tys. obywateli.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Handel w I kwartale br.

- ◆ Obroty wyższe o ponad 6 procent
- ◆ Dostateczna ilość artykułów żywnościowych i przemysłowych
- ◆ Pełne zaopatrzenie w węgiel

JAK INFORMUJE MINISTERSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO, PLAN OBROTU TOWAROWEGO NA I KWARTAŁ BR. ZAKŁADA, IŻ SPRZEDAŻ DETALICZNA BĘDZIE WYŻSZA NIŻ W ANALOGICZNYM KWARTALE ROKU UB. O 6,7 PROC. I WYNIESIE PONAD 100 MLD ZŁ.

Przerwanie ognia w Wietnamie pld.

Agencja Reutersa donosi w poniedziałek wieczorem, że party zancel południowowietnamski za powiadzieli, iż przestrzegają będą czterodniowego rozejmu pod czas tzw. Święta Tet tj. nowe go roku księżycowego, który rozpoczyna się w przyszłym miesiącu. Agencja Reutersa powołując się na jedną z tajnych rozgłoseń powstańców stwierdza, że zawieszenie ognia rozpocznie się 5 lutego o godz. 7 czasu sąjgońskiego, a zakończy się o tej samej godzinie 9 lutego.

Izraelscy rabin sprawcami zamachu w Jerozolimie

Jordański dziennik „Ad Dusiur” donosi w poniedziałek, że dwa rabinów byli sprawcami zamachu w Starym Mieście w Jerozolimie 1 stycznia br., kiedy to w wyniku eksplozji granatu zginął jeden Arab a trzech odniosło rany. Dziennik podaje, że arabscy mieszkańcy tego miasta pochwylili obu rabinów i przekazali ich w ręce izraelskiej policji. Ta jednak pozostała bierna.

„Towarzyskie” spotkanie

Park Narodowy w pobliżu stoicy Kenii, Nairobi zwiedza wielu zmotoryzowanych turystów. Zwierzęta przyzwyczaiły się już do tych wizyt i jak widać, bawiącym się gępar-domi wcale nie przeszkadza obecność ludzi w samochodzie. CAF — AP — telefoto



W Parku Narodowym w Kenii, Nairobi zwiedza wielu zmotoryzowanych turystów. Zwierzęta przyzwyczaiły się już do tych wizyt i jak widać, bawiącym się gępardomi wcale nie przeszkadza obecność ludzi w samochodzie. CAF — AP — telefoto

Dostawy mięsa łącznie z drobiem będą o 3,1 proc. wyższe niż w I kwartale 1969 r. Dostawa ryb stołkowych mają przekroczyć zeszłoroczne z pierwszych 3 miesięcy o ponad 10 proc., a ryb morskich będzie więcej o ok. 36 proc. Nieco mniej natomiast będzie śledzi solonych, co wiąże się z trudną sytuacją połowową.

O 8,5 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. r. będzie więcej jaj, o 11 proc. — serów i twarogów. Nastąpi także zwiększenie zaopatrzenia w tłuszcz jadalny. Będzie ich więcej o ponad 8 proc. (w tym masła o 2,3 proc., margaryny o 12,5 proc. i tłuszczów zwierzęcych o ponad 9 proc.). Nie powinno również brakować innych artykułów żywnościowych, jak warzywa i owoce, ziemniaki, przetwory owocowo-warzywne, przetwory zbożowe, cukier, wyroby cukiernicze itp.

Przemysł lekki i handel zwróca szczególną uwagę na przygotowanie do wiosennej sprzedaży. Na podkreślenie zasług je planowany wzrost dostaw wyrobów dziewiarskich wynoszący 13 proc. oraz odzieży z tkanin — ponad 9 proc. Mimo to w niektórych asortymentach tych towarów będą nadal występowały niedobory. (Dalszy ciąg na str. 2)

Nowa metoda operacji serca

Zespół chirurgów szwedzkich ze szpitala w Oerebro pracuje nad nową metodą operacji serca, pozwalającą w wielu przypadkach uzyskać wyniki lepsze niż przy transplantacji tego organu. W największym uproszczeniu polega ona na tym, że zamiast usuwania zniszczonego serca „odnawia” się je drogą przeszczepienia naczyń krwionośnych, wziętych z innych organów pacjenta.

Metodę powyższą zastosowano w Szwecji już 40-krotnie m. in. w Oerebro, Uppsali i Sztokholmie. We wszystkich przypadkach operacje zakończyły się sukcesem, pacjenci powrócili do zdrowia i normalnie pracują. Jak oświadczył docent B. Goetman z kliniki w Oerebro, część operacji dotyczyła przypadków, w których za granicą stosuje się transplantację serca.



W czasie bestialskiej napaści Izraela na libańskie osiedle Kfar Kela, agresorzy uprowadzili 11 osób cywilnych. Na zdjęciu: rozpaczające kobiety libańskie, którym uprowadzono bliskich. CAF — AP — telefoto

Wzrasta napięcie w Libanie

- ★ Aktywizacja ugrupowań reakcyjnych
- ★ Zwolnienie parlamentu
- ★ Rozpoczęcie rokowań w sprawie zwolnienia uprowadzonych przez Izrael obywateli libańskich

Agencja France Presse donosi z Bejrutu, że w dalszym ciągu wyczuwa się w Libanie wyraźne napięcie spowodowane ostatnią prowokacją wojsk izraelskich. Cała południowa część kraju, a zwłaszcza osady, które były celem ataków agrsora, została odcięta silnym

kordonem policji. Dziennikarze zagraniczni nie mogą skontaktować się z nikim, kto był świadkiem izraelskich ataków.

Równocześnie Agencja France Presse zwraca uwagę na wyrazną aktywizację libańskich ugrupowań reakcyjnych i prawicowych. Atakują one rząd premiera Karami za politykę porozumienia z komandosami palestyńskimi. Tak na przykład b. szef państwa libańskiego, gen. Szamun, w oświadczeniu opublikowanym w poniedziałek przez wiele dzienników domaga się anulowania porozumienia, jakie 3 listopada ub. roku zawarła armia libańska z przed stawicielami Palestyńczyków. Podobne żądania wysuwa przy wódca reakcyjnego bloku narodowego Raymond Edde, który popiera Partię Narodowo-Liberałną Szamuna. (Dalszy ciąg na str. 2)

Obniżka cen na Dalekim Wschodzie

W poniedziałek obniżone zostały ceny podstawowych artykułów żywnościowych w rejonach radzieckich Dalekiego Wschodu. Mieszkańcy tych rejonów będą przeciętnie o 6 do 10 proc. płacić mniej niż dotychczas za chleb, masło, cukier, nabiał i mięso. Decyzją władz jest dalsza realizacja programu podwyższenia stopy życiowej mieszkańców tej części ZSRR.

Międzynarodowa konferencja na temat informacji z Księżyca

W ośrodku kosmicznym w Houston rozpoczęła się pierwsza międzynarodowa konferencja poświęcona najnowszym wynikom badań Księżyca. W konferencji tej zorganizowanej przez NASA, weźmie udział 142 uczonych: z Australii, Belgii, Finlandii, Japonii, Kanady, NRF, Szwecji, Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii. Poniedziałkowa sesja inauguracyjna poświęcona jest nowym informacjom selenologicznym otrzymanym od momentu lądowania pierwszych ludzi na Księżycu. Przez następne 3 dni trwania konferencji uczeni podzieleni na grupy robocze, zajmą się m. in. takimi sprawami jak wiek Księżyca, oceniono obecnie na 3 do 4 miliardów lat, radioaktywność na powierzchni Księżyca, skład chemiczny materii księżycowej, skutki promieniowania słonecznego i kosmicznego na powierzchni Księżyca, skutki uderzeń meteoroidów o powierzchnię Księżyca i możliwości egzystencji materii żywej lub organicznej w glebie Księżyca.

Kaprysy aury w kraju

- ◆ Zawieszone kursy autobusów PKS
- ◆ Powiat maniecki pozbawiony komunikacji
- ◆ Halny w Tatrach
- ◆ Mróz na Wybrzeżu

Poniedziałek prawie w całej Polsce, a w szczególności na południu, gdzie temperatura dochodziła do plus 8 st., przypominał wiosnę. Pod wpływem wysokiej temperatury i padającego deszczu szybko topniał śnieg. Odwilż pomogła pracownikom służby drogowej w usuwaniu skutków opadów śnieżnych. Ciężki, wilgotny śnieg nie poddawał się nawet silnym wiatrom i nie tworzył się nowe zaspasy. Można więc było skoncentrować się na usuwaniu zasp zalegających na drogach lokalnych od kilku dni. Całonocna praca drogowców pozwoliła na wznowienie ruchu na wielu drogach. Niemniej liczne odcinki dróg lokalnych w dalszym ciągu blokowały wysokie zaspasy. Zamkniętych było od kilku do kilkunastu dróg w 10 województwach.

Sytuacja taka nie sprzyjała komunikacji autobusowej. Z powodu zasp wiele kursów autobusów PKS zawieszono. Najtrudniejszą sytuacją wytworzyła (Dokończenie na str. 6)

Z okazji 25 rocznicy

nawiązania stosunków

dyplomatycznych

między PRL a ZSRR

Śniadanie u A. Gromyki

Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko wydał w dniu 5 stycznia śniadanie z okazji 25 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między ZSRR a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

Na śniadaniu obecni byli pracownicy dyplomatycznej ambasady PRL, z ambasadorem PRL w ZSRR J. Ptaszkiem na czele. Ze strony radzieckiej obecni byli: sekretarz KC KPZR K. Katuszew, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów M. Leśnicko, ministrowie i inne osoby biurowe oficjalne.

Na zaproszenie M. Spychałskiego

Koncert dla dyptomatów zagranicznych w Pałacu Łazienkowskim

Z okazji Nowego Roku, przewodniczący Rady Państwa, marszałek Polski, Marian Spychałski z małżonką zaprosili 5 bm. akredytowanych w Polsce przed stawicielek dyplomatycznych państw obcych z małżonkami do zabytkowego Pałacu Łazienkowskiego, gdzie artyści sceny kameralnej Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego wykonali jedną z XVIII-wiecznych oper komicznych. Występy artystów przyjęte zostały z dużym uznaniem.

Amerykańskie zapewnienia pod adresem czangajszekowców

Agencja TASS pisze, że odbywający podróż po krajach Azji wiceprezydent USA, S. Agnew złożył w Tajpej (na Tajwanie) oświadczenie o całkowitym poparciu Stanów Zjednoczonych dla reżimu czangajszekowskiego.

Stany Zjednoczone podobnie jak dotychczas są przekonane, że rząd Republiki Chińskiej, (tj. reżimu czangajszekowskiego — przyp. red.) powinien mieć zapewnioną obronę zgodnie ze zobowiązaniami wynikającymi z naszych oficjalnych układów” — powiedział wiceprezydent.

Agencja TASS pisząc na temat wizyty Agnewa na Tajwanie, zwraca uwagę na wypowiedzi wiceprezydenta USA, że niedawne dyplomatyczne manewry Stanów Zjednoczonych w stosunku do ChRL „w żaden sposób nie odbiją się na amerykańskich zobowiązaniach wobec Tajwanu, „tradycyjnym przyjacielu i zwolenniku” USA.

Największy ośrodek polonijny znajduje się w STANACH ZJEDNOCZONYCH

(ok. 4-5 mln osób). Większość to robotnicy, a następnie inteligencja pracująca, kupcy i pracownicy handlu. Aż 600 tys. osób mieszka w Chicago, ok. 300 tys. w Detroit, 250 tys. w Nowym Jorku, 150 tys. w Buffallo. KANADĘ zamieszkuje przeszło 320 tys. osób pochodzenia polskiego. Największe ośrodki znajdują się w prowincjach Ontario, Alberta, Saskatchewan. Polonia kanadyjska składa się przeważnie z robotników rolnych i przemysłowych, drobnych przedsiębiorców, kupców i rzemieślników.

WE FRANCJI mieszka ok. 650 tys. osób pochodzenia polskiego. Największe skupiska w departamentach Pas-de-Calais, Nord, Seine, Aisne. Na północy większość Polaków pracuje w górnictwie, na południu zaś — w przemyśle. Rolnicy mieszkają głównie w rejonie Tuluzy i Paryża. W BRYTANII kupia ok. 145 tys. osób pochodzenia polskiego. (Niemal wyłącznie emigracja powojenna, zamieszkująca głównie w Londynie, Manchesterze i Leeds). Polonia w NIEMIECKIEJ REPUBLICE FEDERALNEJ rekrutuje się głównie z

Polonia zagraniczna w liczbach

W BELGII mieszka obecnie ok. 40 tys. osób pochodzenia polskiego. Zdecydowaną większość stanowią robotnicy. Z innych krajów europejskich wymieniać jeszcze Austrię, gdzie żyje ok. 5 tys. Polaków, Danię — ok. 10 tys., Szwajcarię — ok. 3 tys. osób. Szwecję zamieszkuje ok. 5 tys. osób pochodzenia polskiego (w rejonie Malmoe, Goeteborga, Lund i Sztokholmu). W Holandii Polonia skupia się w dużych ośrodkach — w Limburgii oraz w Bredzie. Srodowiska polonijne znajdują się jeszcze w Grecji — ok. 100 osób, Hiszpanii — ok. 500 osób, Irlandii — ok. 150 osób, Luksemburgu — ok. 1500 osób, Turcji — ok. 1000 osób i we Włoszech — ok. 1200 osób. Z krajów socjalistycznych Polacy mieszkają w Czechosłowacji — ok. 100 tys. osób, Niemieckiej Republice Demokratycznej — ok. 4500 osób, na Węgrzech — ok. 5 tys. osób, w Rumunii — ok. 10 tys. osób i w Związku Radzieckim, gdzie według oficjalnych statystyk jest ich 1.380 tys., głównie na terenach Litwy zachodniej, Białorusi i Ukrainy.

Liczne skupiska Polaków znajdują się także na kontynencie Ameryki Południowej — w Brazylii (przeszło 400 tys. osób), Argentynie (ok. 120 tys.) oraz w Chile, Ekwadorze, Paragwaju, Urugwaju i Wenezueli. W Australii przebywa obecnie 120 tys. Polaków, a w Nowej Zelandii 5 tys. Polonia w Afryce i Azji jest nieliczna, niemniej jednak istnieje także na tych dwóch kontynentach. Polacy mieszkają w Etiopii — ok. 40 osób, Kenii — 300, Kongo — 100, Libanie — 300, Japonii — 30.

Dalsze amerykańskie hotele na Węgrzech

Amerykańska firma „Intercontinental Hotels Corporation” zamierza rozszerzyć swe kontakty z Węgrami — oświadczył szef towarzystwa, Cyrus Eaton (junior) w rozmowie z przedstawicielami prasy budapeszteńskiej, w czasie uroczystości otwarcia nowego, luksusowego hotelu w Budapeszcie „Duna Intercontinental”. Amerykański biznesmen oświadczył, iż jego firma interesuje się również mniejszymi hotelami na Węgrzech. Jeśli chodzi o pierwsze wrażenia dotyczące nowego hotelu budapeszteńskiego, Cyrus Eaton oświadczył, iż „praca przemysłu hotelarskiego” na Węgrzech wywarła na nim bardzo dobre wrażenie i właśnie dzięki wysokiej jakości obsługi amerykańska firma postanowiła rozszerzyć stosunki z Węgrami.

Na zakończenie Cyrus Eaton (junior) oświadczył, iż za kilka tygodni powróci on do Budapesztu dla kontynuowania rozpoczętych już rozmów na ten temat.

Zerwana fama w Meksyku Trzęsienie ziemi w Chinach Katastrofa kolejowa w Bułgarii

Ulewne deszcze spowodowały w niedzielę przerwanie tamy pod argentyńskim miastem Mendoza. W wyniku powodzi zginęło 100 osób, a kilkaset pozostało bez dachu nad głową lub odniosło rany.

Ponad 4 mln. osób chorych na grype w Meksyku

Ponad 4 mln mieszkańców Meksyku zachorowało na grype, która szaleje w tym kraju od trzech tygodni. Meksykańska służba zdrowia stwierdziła jednak ostatnio, że liczba zachorowań powoli zmniejsza się.

Miasto Mendoza leży o 1.200 km od Buenos Aires. Komunikacja w tym rejonie jest utrudniona, a wszelka łączność telefoniczna przerwana.

W niedzielę o godzinie 13.05 czasu GMT, położoną w południowych Chinach prowincję Junnan nawiedziło potężne trzęsienie ziemi.

Przypuszcza się, że spowodowało ono szereg śmiertelnych ofiar i znaczne straty materialne. Obserwatorium w Hongkongu stwierdza, że epicentrum trzęsienia znajdowało się w niedalekiej odległości od miasta Kunming koło granicy ChRL z Birma. Miasto to liczy około miliona mieszkańców.

Na krótko przed północą z trzęsienia na czwartego stycznia wydarzyła się w Bułgarii poważna katastrofa kolejowa. Pociąg popędzony z dużą prędkością na stacji Oresze zderzył się z tam pociągiem towarowym. Skutki zderzenia okazały się tragiczne. W katastrofie zginęło 11 osób, a 15 odniosło rany, w tym 5 ciężkie.

Patrol rodezyjski zaatakowany na rzece Zambezi

Władze bezpieczeństwa w Salisbury ogłosiły komunikat stwierdzający, że w dniu 3 stycznia partyzanci w Zambii ostrzelali rodezyjską łódź policyjną patrolującą brzozi Zambezi. Oficer policyjny został ranny, a łódź uszkodzona w trzech miejscach. Komunikat zaznacza też bez podawania szczegółów że grupa partyzantów przekroczyła Zambezi i przedostała się na terytorium Rodezji.

Jest to pierwsza od półtora roku oficjalna wzmianka o działalności partyzantów przeciwko Rodezji.

Nowy Jork słońcem narkomanów

Szef nowojorskiego urzędu do walki z narkomaniami oświadczył w programie telewizyjnym ABC, że w Nowym Jorku zarejestrowanych jest ponad 46 tysięcy osób używających heroiny, zaś w ogóle liczba narkomanów przekracza prawdopodobnie 100 tysięcy i wzrasta co roku od 7 do 9 tys. osób. Niewątpliwie przyczyną się do wzrostu przestępczości w Nowym Jorku. Większość narkomanów stanowi młodzież w wieku od 21 do 25 lat.

Nowy rząd LRK

Jak podaje Agencja France Presse z Brazzaville, na mocy dekretu prezydenckiego podpisanego w niedzielę w Kongo-Brazzaville, przemianowanym zostało na Ludową Republikę Kongo, powołano skład nowego rządu.

Przewodniczącym nowego rządu zwanego Radą Państwową, został p. Marlen Nguabi, zastępcą przewodniczącego oraz ministrem planowania i ds. administracji lokalnej m. Alfred Raoul.

Nowa konstytucja Ludowej Republiki Kongo zakłada, że Rada Państwowa jest najwyższym organem wykonawczym i administracyjnym. Podejmować ona będzie decyzje dotyczące ogólnej polityki państwa, zawierania umów międzynarodowych, wprowadzania zmian w obowiązujących w kraju prawach oraz wprowadzania w kraju stanu wyjątkowego.

Antyrobotnicze akcje policji włoskiej

Fala represji policyjnych przeciw ludziom pracy i studentom ogarnęła niemal całe Włochy. Wszędzie śledziwo przeciwni tysiącom ludzi pracy w związku z ich działalnością jesteniową ub. roku w okresie strajków. Równocześnie dzienniki i tygodniki informują o podej-

mowaniu przez prokuraturę decyzji o konfiskacie niektórych wydawnictw i książek, pod pozorem, że „nawołują one do przemocy”. Na liście wydawnictw, które usiłowano skonfiskować na Sardynii, znajdowały się również dzieła Karola Marksa.

W związku z wytworzoną sytuacją trzy największe włoskie centrale związkowe CGIL, UIL i CISL wystosowały pismo do prezydenta Włoch Saragata, w którym demaskują istniejącą sytuację.

Równocześnie niektóre organizacje związkowe w zakładach produkcyjnych, których robotnicy padli ofiarą policyjnej, zapowiedziały na najbliższe dni przeprowadzenie jednogodzinnych ostrzegawczych strajków protestacyjnych.

ZE ŚWIATA

W NIEDZIELĘ w Catanzaro (Włochy) zawałła się ściana wieżowa. W wyniku wypadku pod gruzami śmierć ponieśli mąż, kobieta i dwoje dzieci.

DZIENNIK „Al-Gumhuriya” donosi w numerze poniedziałkowym, że prezydent Jugosławii, Tito rozpoczął 26 stycznia podróż do 3 krajów afrykańskich, w tym 3 krajów arabskich.

Tito odwiedził kolejno: Etiopię, Tanzanię, Zambię, Ugandę, Kenię, Sudan, ZRA i Libię.

PODZAS pobytu w Kambodży wiceprezydenta USA, Agnewa, przed siedzibą ośrodka informacyjnego USA demonstrowali studenci, protestując przeciwko wojnie w Wietnamie i wznosząc okrzyki antyamerykańskie. W tym samym czasie Agnew konferował z premierem Nepalu, Bista.

W NOCY z niedzielą na poniedziałek ze zorganizowanej w Turynie wystawy rękodzielniczej wschodniego skradziono 70 dywanów wartości około 40 mln lirów.

W PONIEDZIAŁEK zmarł w klinice uniwersyteckiej w Getyngdzie w wieku 87 lat światowej sławy fizyk niemiecki prof. dr Max Born. W roku 1954 prof. Born uzyskał Nagrodę Nobla w zakresie fizyki.

Kronika wypadków

Wczoraj Straż Pożarna została wezwana do mieszkania w domu przy ul. 21 Lipca 43, którego mieszkańiec od 25 ub. m. nie dawał znaku życia. Strażnicy dostali się przez okno do mieszkania, gdzie znaleźli zwłoki Stefana W., lat 57.

Wczoraj o godz. 13.45 przy zbiegu ulic Tuwima i Sienkiewicza tramwaj 13/5 wjechał na skrzyżowanie przy ruchu zamkniętym, sderzył się z samochodem osobowym JO 8397.

Kierowca Janusz D. oraz pasażerowie Józef K. i Halina B. doznały niegroźnych obrażeń.

O godz. 15.42 na Nowokop-

ciańskiego przy Przybyszewskiego z pomostu tramwaju 3/1 wypadła Józefa P. Pomocy udzieliło poezkodowanej Pogotowie.

O godz. 15.30 na ul. Nowotki 93 pod samochodem ciężarowym wypadł Lech S. (Nowotki 111). Pożkodowanemu pomocy udzieliło Pogotowie. Kierowca odjechał z miejsca wypadku.

Świadkowie proszeni są o zgłoszenie się do WKRD, ul. W. Bytomskiej 60, p. 14.

O godz. 18.15 na skrzyżowaniu Północnej i Nowomiejskiej pod samochodem osobowym wypadł niegroźny Józef S. Pomocy udzieliło mu Pogotowie.

Handel w I kwartale br.

(Dokończenie ze str. 1)

W grupie artykułów trwałego użytku, jak radiodiodniki, telelkwizory, lodówki, odkurzacze, maszyny do szycia, magnetofony, motorowery, motocykle i inne — handel przewidywa się spokojnie zapotrzebowania. Utrzymują się jednak niedobory niektórych wyrobów przemysłu maszynowego i ciężkiego, jak sprzęt instalacyjno-sanitarny, kuźnie węglowe, piece, niektóre maszyny i narzędzia rolnicze. Dostawy mebli mają wzrosnąć o ok. 12 proc. w porównaniu z I kwartałem ub. roku.

Szef rządu Jordanii odwiedzi Bonn

Premier Jordanii Bahdat Talhuni złoży pod koniec miesiąca trzydniową oficjalną wizytę w Niemczech zachodnich na za prośbienie kanclerza NRE, Willy Brandta.

Rzecznik rządu federalnego za komunikował w poniedziałek w Bonn, iż wizyta szefa rządu Jordanii przewidziana jest w ostatnim tygodniu stycznia. Do kładny termin zostanie jeszcze ustalony na drodze dyplomatycznej.

POGODA

Dziś zachmurzenie duże, w ciągu dnia opady śniegu. Temperatura w nocy ok. 0 st., w ciągu dnia chłodniej. Wiatry umiarkowane, południowe, skrajnie na północno-wschód. Cujno, możliwe opady, nieco chłodniej.

Dziś zachód słońca o godz. 15.46, jutro wschód o 7.49. (Dziś imieniny obchodzi Kasper, Melchior i Baltazar).

Jeśli chodzi o zaopatrzenie w opał, to warto podać, że w styczniu maja być zrealizowane w 40 proc. kwartał dostawy węgla, co powinno zapewnić ciągłość zaopatrzenia i pokrycie przydziałów dla ludności rolniczej z tytułu kontraktacji. Ogółem dostawy węgla kamiennego będą obecnie o 17,4 proc. wyższe, a koksu — o 4,7 proc. wyższe niż w I kwartale ub. r.

Zarówno nadchodzące obecnie przesyłki, jak i zgromadzone w handlu zapasy nawozów sztucznych zapewnią dobre zaopatrzenie rolników przed akcją siewną. Nastąpi także poprawa dostaw materiałów budowlanych i innych artykułów inwestycyjnych do produkcji rolnej.

Plan obrotu towarowego w I kwartale br. i omówienie przed szeregami mających na celu dalsze usprawnienie pracy aparatu handlu w poniedziałek tematem narady w MHW z udziałem wiceprzewodniczących prezydentów WRN.

Wyroki na przeciwników reżimu Franco

Sąd w Madrycie skazał na dwa lata więzienia szpazna hiszpańskiego, Jose Perrina, nauczyciela szkoły w Vigo. Perrin został oskarżony o uprawianie skodliwej propagandy, jako autor rewizji tekstu powieści o walce partyzantów w Galicji przeciwko reżimowi Franco.

Ten sam sąd skazał także 5 Basków na kary więzienia po dwa lata za uprawianie propagandy i przynależność do nielegalnych organizacji.

Nowa funkcja admirała Limona

Agencja France Presse donosi z Tel-Awiwu, że szef izraelskiej misji zakupu broni w Europie, admirał Limon, ma objąć wkrótce stanowisko dyrektora generalnego izraelskiego towarzystwa żeglownego „ZIM”. Jak wiadomo, był on zamieszany w aferę uprowadzenia 5 żelaznicy z portu w Cherbourg i władze francuskie uznały go za persona non grata.

SPORT

Hokejowe obrachunki

Niestuszne oburzenie Kanadyjczyków

Tak więc sprawa dopuszczenia zawodowców do rozgrywek hokejowych o mistrzostwo świata przyjęła taki obrót jaki przewidywaliśmy i o jakim pisaliśmy tydzień temu. Władze Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie (LIHG) zdecydowały ostatecznie o niedopuszczeniu zawodowców do spotkań mistrzowskich. Kanadyjczycy opuścili obrad i zapowiedzieli, że rezygnują z organizacji tegorocznych rozgrywek mistrzowskich i nie będą utrzymywać kontaktów z żadną drużyną europejską do 1971 r. W pierwszym wypadku organizacja mistrzostw świata 1970 r. przy-

znano Szwecji, a w drugim stracił tylko sami Kanadyjczycy, gdyż jak wiadomo w amatorskim hokeju od wielu lat dominują drużyny europejskie ZSRR, CSRS, Szwecji.

Cała ta nieprzyjemna sprawa wywiązała w związku z MKOI niedopuszczenia do Olimpiady w Sapporo wszystkich zespołów, które ew. grałyby z byłymi zawodowcami czyli praktycznie nie rzecz biorąc niedopuszczenia zespołu Kanady. Na opuszczenie miejsce dokończono do grupy A USA. Tak więc Polakom ubył poważny przeciwnik do I miejsca w grupie B.

Tak czy inaczej znając stanowisko w MKOI odnośnie „czystości” ruchu olimpijskiego sprawa ta wynikłaby wcześniej czy później. Oburzenie Kanadyjczyków jest niestuszne, bo z jakiej racji akurat ten kraj miałby być uprzywilejowany.

Wróćmy teraz na krajowe podwórko. Po potowicznym sukcesie EKS w meczu z Polonią, lodzianie odnieśli zwycięstwo nad Pomorzaniem 4:2 i w ten sposób po 15 rozegranych meczach zajmują piąte miejsce w tabeli. W najbliższą sobotę i niedzielę nasi hokeiści grają na wyjeździe z Górnikiem Murcki i GKS Katowice.

Na drugim froncie zigerskie drużyny już dawno straciły kontakt z czołówką. Aktualnie Włókniarz jest na szóstym, a Boruta na ósmym miejscu. (ms)

Ogólnopolski turniej badmintona

ZŁ ZMS wspólnie z „Dziennikiem Łódzkim” organizuje ogólnopolski turniej badmintona w konkurencji kobiet i mężczyzn. Impreza zorganizowana będzie w dniach 17-18 bm dla uczczenia 25 rocznicy wyzwolenia Łodzi.

Do udziału w turnieju zaproszono reprezentantów Szczecina,

Dlaczego jest źle w łódzkim piłkarstwie

Głos zabiera trener kadry lekkoatletycznej inż. T. Gorzechowski

W naszej dyskusji głos zabral także trener kadry narodowej biegaczy inż. Tadeusz Gorzechowski. Cieszy nas fakt zainteresowania się naszą dyskusją tak wybitnego fachowca, ale z drugiej strony dziwny się miżeniu trenerów piłkarskich.

A oto co pisze inż. T. Gorzechowski:

„Jako specjalista od zagadnień związanych z wyrabianiem wytrzymałości pragnę rzucić garść uwag na ten temat w nadziei, że pomogą one w uzyskaniu wyższego poziomu sportowego przez piłkarzy Łodzi. Od kilku lat wśród trenerów zajmujących się szkoleniem biegaczy na średnich i długich dystansach oraz biegaczy — narciarzy rozpowszechnia się pogląd, że należy biegać bardzo dużo w dość łagodnym tempie, na urozmaiconym terenie leśnym. Obecnie biega się mniej niż dawniej na odmierzonych odcinkach w ściśle określonym tempie. Nowe te metody przyniosły światowej sukcesy biegaczom Nowej Zelandii, Australii, Etiopii, Keni i NRD. Również łódzkie biegacze Maranda, Waśkiewicz, Rebecz, Nawakowa i Robeszewska sukcesy na międzynarodowych i krajowych zawodach z zastosowaniem tego systemu.

Okazało się wbrew uprzednio panującemu pogłębieniu, że duża ilość przebieganych kilometrów nawet w niezbyt silnym tempie powoduje nie tylko wrażliwość na choroby wytrzymałości, ale również i szybkość. Jeśli więc rekordzista świata Australijczyk R. Clark może biegać tygodniowo

250 km, mistrz Polski w biegu na 3000 m z przeszłokrotni K. Maranda 140 km, a czołowa specjalistka biegów na 400 i 800 m Z. Robeszewska 70 km, to według mojego zdania zaawansowani treningowi piłkarze, szczególnie w okresie przygotowań, powinni biegać przynajmniej 30 km na tydzień i to koniecznie w urozmaiconym terenie leśnym. Tyle właśnie biegają początkujący

średniodystansowcy w drugim miesiącu swojej kariery sportowej (trzy jednostki treningowe w tygodniu od 6-15 km). Myślę, że pokonanie niekiedy do biegania w wielu łódzkich piłkarzy, powinno przynieść znaczną poprawę ich wytrzymałości i szybkości, a co za tym idzie podnieść ich poziom sportowy.

W sprawie sposobów podawy sprawności biegowej, piłkarzy chętnie podyskutuję z zainteresowanymi ta sprawa trenerami piłki nożnej”.

TADEUSZ GORZECZOWSKI trener kadry narodowej długodystansowców

Kalendarzyk imprez bokserskich

Przedstawiciele boksu łódzkiego H. Madaliński, St. Kaczmarek i St. Jaskóła wzięli wczoraj udział w Warszawie w losowaniu bokserskich rozgrywek I-go wch, w pierwszej lidze grupy „B”.

Łódź reprezentowana jest przez Gwardię. A oto wyniki losowania:

- I. II. BOTS — Gwardia Łódź.
- 15. II. Gwardia (Ł) — Carbo Gliwice.
- I. III. Zawisza — Gwardia (Ł).
- 15. III. Gwardia (Ł) — Biekitni Kielce.
- 22. III. Stal — Gwardia (Ł).
- W drugiej lidze Łódź reprezentowana jest przez drużynę Włókniarza. Oto kalendarzyk:
 - I. II. Widzew — Start Elbląg.
 - 15. II. — LTS Łabedy — Widzew.
 - I. III. Widzew ma termin wolny.
 - 15. III. Widzew — Gwardia Elastok.
 - 22. III. Buda Bydgoszcz — Widzew.

W rozgrywkach o wejście do II Ligi Łódź reprezentowana jest

Po wyrównanej grze

Siatkarki ŁKS uległy Wisie 2:3

Wiele emocji przeżyto wczoraj podczas 500 widzów, którzy przybyli na zaległy mecz o mistrzostwo I ligi siatkówki żeńskiej między młodzieżową drużyną ŁKS i rutynowanym zespołem mistrza Polski krakowską Wisia. Po zaciętym wyrównanym, ale nie stojącym na wysokim poziomie pojedynku, wygrała Wisia 3:2 (19:17, 9:15, 19:14, 12:15, 15:12).

ŁKS: Maciejewicz, Wypijewska, Zygmun, Zbrojewicz, Brzezińska, Horowska oraz Kania i Jabłowska.

Sędziował p. Mioduszecki z Warszawy.

Ponad 2 godz. trwało to spotkanie. Postronny obserwator ŁKS by nie przypuszczał, że jest to mecz między mistrzem Polski i najmłodszą drużyną pierwszoligową. Spotkanie było wyrównane, obie strony popełniały niestety, wiele błędów, co zaważyło na jego widowiskowości, ale emocji nie zabrakło. W końcowym jednak rozrachunku Wisia popełniła mniej błędów i rutyna mistrzyni Polski wzięła górę. Jednak całym zespołowi ŁKS należało się oklaski za ambicję. Wole zwycięstwa i dobra kondycja. Należy jeszcze dodać, że w łódzkim zespole, nie grała Iskrzycka, a w krakowskim dwie zawodniczki z pierwszego zespołu Wiecha i Mazsek.

Już w pierwszym secie, lodzianki mogły odnieść zwycięstwo. Prowadziły 3:0, 15:14, 17:16 i trzy błędy w obronie zdecydowały o zwycięstwie krakowianek.

W drugim secie lodzianki od stanu 7:6 nie oddały prowadzenia. W trzecim prowadziły tylko przy stanie 5:4. W czwartym prowadzenie Wisia wywalczyła na 9:9 i 12:12, ale końcówka należała do lodzianek. W ostatnim secie ŁKS prowadziła 3:4 i 11:9, Wisia wyrównała na 11:11 i w ostatnich minutach wyrównała również nad ŁKS.

W meczu ŁKS nie grała Iskrzycka, Zbrojewicz, Zbrojewicz i Brzezińska, a w drużynie gości Porzec i Ledwiec. W 18. min. rewanż w ŁKS przy AL. Unii 2. (ms)

Rozważania niemedyczne

PRZECIĘTNY POLAK ŻYJE DZIŚ O 20 LAT DŁUŻEJ, JEGO SERCE ZMUSZONE ZOSTAŁO DO 788 MILIONÓW DODATKOWYCH UDERZEŃ — BEZ LEKÓW IMMUNODEPRESYJNYCH, CUDOWNEJ TECHNIKI CHIRURGICZNEJ, WRZAWY I REKLAMY. OPERACJI TEJ DOKONANO NA NASZYCH OCZACH — W SPOSÓB TAK JAWNY, ŻE AZ NIEZAUWAŻALNY. I DOPIERO TRZEBA OKAZJI — JAK CHOCIAŻBY UKAZANIE SIĘ NOWEGO ROCZNIKA STATYSTYCZNEGO — BY OTRZĄSNĄĆ SIĘ Z CODZIENNYCH TROSK I ZASTANOWIĆ NAD HISTORIĄ JEDNEGO Z NAJWIĘKSZYCH OSIĄGNIĘĆ DWUDZIESTOPIĘCIOLECIA.

Tajemnica 20 lat życia

Na nic zdały się trud lekarzy, ich postawa, szczególnie w pierwszych najtrudniejszych latach po wojnie, gdyby nie to, warzyły temu radykalne przeobrażenia polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturalne kraju. Nie wszystko bowiem mieści się w kategoriach porady lekarskiej, leku, zabiegu, czy miliardów złotych wydatków bezpośrednio na ochronę zdrowia, opiekę społeczną, kulturę fizyczną, turystykę, wczasy, ubezpieczenia społeczne. Współczesny lekarz nie musi — generalnie rzecz biorąc — walczyć z nędzą, ciemnotą i zacofaniem kulturalnym społeczeństwa.

Wręcz przeciwnie, wkraczamy w okres, w którym problemem dla medycyny społecznej staje się nie brak oświaty, lecz jej ujemne, nie zamierzone skutki. Coraz częściej zjawiskiem jest np. pacjent, który w rozmowie z lekarzem operuje pojęciami żywym zaczerpniętymi z podręcznika medycyny. Złości to lekarza, niepokoi, przeszkadza mu w pracy — doskonale zdaje sobie jednak sprawę z tego, że ma tu do czynienia z produktem ubocznym szybkiego rozwoju oświaty, który w sumie bardziej może sprzyja ochronie zdrowia publicznego niż środki wydatkowane bezpośrednio na leczenie.

81,2 proc. młodzieży w wieku 14—17 lat, objętej nauczaniem w roku 1968—69, w porównaniu z 14 procentami w roku 1937—38, wyraża niejedną naszą aktualną trudność, związaną z zaspokojeniem szybkiego rosnących potrzeb społeczeństwa w zakresie opieki lekarskiej. Bez rozwoju oświaty nie do pomysłenia jest bowiem racjonalny stosunek obywatela do własnego zdrowia, wzrost kultury sanitarnej społeczeństwa, a więc i potrzeb w tym zakresie. To nie tylko lekarze widzą potrzebę szybkiego zapewnienia społeczeństwu poradnictwa specjalistycznego, to również i sam pacjent coraz częściej żąda od społecznej służby zdrowia porady specjalistycznej, a nie ogólnej. Wie bowiem, że lekarz lekarzowi nie równy, że w konkretnych przypadkach specjalista znacznie więcej wie, więcej może, niż lekarz ogólny.

Budownictwo mieszkaniowe wyposażenie naszych mieszkań, też nie mieści się w wydatkach państwa bezpośrednio związanych z ochroną zdrowia. Ale dla żadnego lekarza nie jest obojętne, jak i gdzie mieszka jego pacjent. Jeżeli więc mówimy, że mimo wojny i zniszczeń, jakie nam ona przyniosła, liczba osób przynależących na jedną izbę zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1931: na wsi o 1,44 osoby, a w mieście o 0,56 osoby — to oznacza to m. in., że coraz więcej ludzi żyje w lepszych, zdrowszych warunkach, że coraz więcej dzieci i ludzi o słabszym zdrowiu posiada samodzielne pomieszczenia.

Zmieniło się również wyposażenie

Polskie Radio zawładnia słuchaczy kursów języków obcych

Odpowiadając na setki listów, które wpłynęły do Polskiego Radia w sprawie zmiany godzin nadawania lekcji języków obcych oraz w związku z tym, że proponowana wcześniej pora ich nadawania w programie trzecim, większość słuchaczy nie odpowiada — Polskie Radio ustaliło następujące godziny nadawania lekcji języków obcych:

Premiery o godzinie 19.15 — w programie drugim oraz powtórzenia następnego dnia o godzinie 6.30 w programie pierwszym. A więc już od poniedziałku — od 5 stycznia począwszy mogą się państwo usłyszeć o godzinie 19.15 w programie drugim lub o godzinie 6.30 w programie pierwszym.

ienia naszych mieszkań, 67,5 proc. mieszkań w miastach posiadało w roku 1966 wodociąg, 47,8 proc. — w.c. — 40 proc. łazienkę, 43,1 proc. — gazociąg i 24,5 proc. centralne ogrzewanie. Dla porównania podajemy, że jeszcze w roku 1956 wodociąg miało 42,3 proc. mieszkań, w.c. — 25,7 proc. łazienkę — 14,2 proc. gazociąg — 25,2 proc. i centralne ogrzewanie — 4,5 proc.

Komentarz jest tu zbyt krótki.

Nawet to, że na każdy 1.000 zawartych małżeństw, oddaje mi dziś o 256 mieszkań więcej niż w roku 1960 (478) oznacza, iż coraz więcej dzieci nie tylko urodzi się w lepszych warunkach, pod fachową opieką (aktualny wskaźnik — 97,8 proc.), ale i wychowa się w mieszkaniu suchym, słonecznym, ciepłym. Dodajmy do tego, że na każde 100 gospodarstw domowych 76 posiada pralki elektryczne, 26,6 — lodówki i 36,3 — odkurzacze, co świadczy nie tylko o wzroście zamożności społeczeństwa, ale i o tym, że choć dzimy coraz czystej ubrani, że coraz więcej ludzi spożywa produkty świeże, właściwie przechowywane.

I jeszcze jedno — w roku 1956 sieć wodociągowa posiadała 367 miast, w roku 1968 — 698; kanalizację w roku 1956 miały 324 miasta, w roku 1968 — 673.

Zestawienie tych kilku faktów, nie mieszczących się w wydatkach na ochronę zdrowia, nie wyczerpuje oczywiście

ście długiej listy czynników wpływających na stan zdrowotności społeczeństwa. Są one jednak wystarczającym dowodem na to, że najofiarniejsza nawet praca białego personelu służby zdrowia, nie na wiele by się zdała, gdyby nie towarzyszył jej — wartki nurt naszego życia, niosący z sobą stały — choć nie tak szybki, jak byśmy tego chcieli — wzrost dobrobytu, oświaty i kultury.

Największą tragedią lekarza przedwojennego było bowiem nie to, że nie wiedział jak leczyć, jak chronić ludzkie zdrowie — ale to, że działał w próżni. Z jednej strony natrafiał na nędzę i ciemnotę ludu polskiego, który nawet gdy dotarł do lekarza, nie mógł pokryć kosztów z tym związanych. Z drugiej strony zaangażowanie lekarzy społeczeństw, ich apele, natrafiały na mur obojętności ówczesnych władz. I gdyby ówczesny lekarz był nawet współczesnym Barnardem — to i tak niewiele by mógł zrobić, skoro jego pacjent mieszkał źle i nie stał go było na najprostsze nawet leki.

Pokonując nędzę i ciemnotę — odnieśliśmy jeden z największych sukcesów, jaki kiedykolwiek odnotowały kroniki medyczne. Przedłużyliśmy ludzkie życie o 20 lat, o 788 milionów uderzeń 35 milionów serca.

T. P.

Czy Morze Kaspijskie

Od wielu dziesięcioleci poziom wody w największym bezodpływowym jeziorze świata, Morzu Kaspijskim, nieustannie się obniża. Idzie już nie tylko o utrzymanie obecnego stanu, ale o ratowanie tego wielkiego zbiornika wodnego na granicy między Związkiem Radzieckim i Iranem. Nawet rybackie kolchozy zostały odcięte od wody, obfite do niedawna połowy cennych gatunków ryb spadły z 0,6 do 0,15 mln ton. Z dwóch największych ramion delty Wołgi doprowadzającej 80 proc. wszystkich wód niesionych przez dopływy Morza Kaspijskiego pozostało jedno tylko, Bachtimir. Do przewozu towarów używa się tylko statków o małym zanurzeniu, a i tych nie można ładować do pełna.

Ostatnio poziom opadania wody w Morzu Kaspijskim przebiega jeszcze szybciej w związku z rozwojem przemysłu i unowocześnieniem radzieckiej gospodarki. Stąd i nagła potrzeba znalezienia środków zaradczych.

Wśród radzieckich uczonych toczy się dyskusja nad metodami, jakie należy zastosować. Jedni proponują wykorzystać rzeki płynące w północnej europejskiej części ZSRR, a w szczególności Peczory i Wyczegdy, które połączone by kanałami z Morzem Kaspijskim. Później włączono by do tego systemu jeszcze dwie rzeki syberyjskie, Irtysz i Ob.

Alternatywny plan zakłada przeprowadzenie kanału z Morza Azowskiego, ściślej — od ujścia Donu dopółnocno-zachodniej części Morza Kaspijskiego. Proponowany kanał miałby tę dobrą stronę, że mogłyby tym szlakiem przepływać większe jednostki.

Wedle zwolenników tej wersji, rybnym w Morzu Kaspijskim mniej zaszkodzi dopływ słonej wody niż zamieci zanieczyszczenia w postaci odpadów przemysłowych i gwałtowne obniżanie się lustra wody.

„OBRUSY” PODZIEMNE

W toku międzynarodowej dekady hydrologicznej uczeni mogą się przekonać, że — jak wynika z przygotowywanego bilansu zasoby słodkiej wody nie są bynajmniej niewyczerpane. Związcząca się z tym, że na skutek eksplozji demograficznej liczba ludności na naszym globie wzrośnie do końca stulecia do 7 mld, a jednocześnie

wraz z upowszechnieniem nawyków higieny i rosnącymi potrzebami przemysłu spożycie wody na głowę mieszkańca będzie coraz szybciej wzrastać.

Co robić? Wiele nadziei wiązano początkowo z odsalaniem wody morskiej, ale stosowane metody pochłaniają tak olbrzymie sumy, że tylko niewiele rządów może sobie na to pozwolić. Wśród wariantów proponowanych przez specjalistów w różnych krajach, znajduje się radziecki projekt eksploatacji położonych głęboko pod skorupą ziemi tzw. obrusów — czyli przestrzeni wodnych. W ostatnim 30-leciu powierzchnia nawodnionych obszarów w ZSRR wzrosła około 30 razy, ale w tym samym czasie konsumpcja wody w miastach wzrosła 25-krotnie! Wysychają małe rzeczki, zwłaszcza w rejonie moskiewskim, maleje poziom wody w jeziorach.

Projekt eksploatacji obrusów wodnych — tak jak się wydobywa rudy, minerały czy oleje, wydaje się realny, szczególnie że w ZSRR, a przede wszystkim na Syberii, połacie wód podziemnych rozciągają się szeroko. Wiadomo także, że eksploatacja kalkuluje się znacznie taniej niż odsalanie wody morskiej.

Niektórzy badacze obawiają się co prawda, że gromadzone przez wieki czy dziesiątki stuleci zasoby podziemne wody mogłyby się szybko wyczerpać z tego względu, że nie odnawiają się wcale lub tylko minimalnie. Mogłoby to grozić ponownym wyjałowieniem świeżo użyźnionych ziem,

zniknie?

w wyniku czego ludność, która by się tam osiedliła, musiałaby porzucić nowe siedziby.

Na to inżynierowie radzieccy odpowiadają, że zapasy wód podziemnych stanowią 97 proc. całego zasobu wód na naszym globie. Rozsądne czerpanie z tego źródła nie „wysuszy” go przed upływem 20 tysięcy lat. W porównaniu z przewidywanym terminem wyczerpania się minerałów i innych skarbów ziemi jest to data stosunkowo odległa i można się spodziewać, że do tego czasu ludzkość znajdzie inne sposoby rozwiązania wodnego problemu.

J. ROJ.

Dyplomacja papieska

Problemy wewnętrzne Kościoła katolickiego związane z nurtującym go kryzysem, a także wydarzenia dotyczące przebiegu i wyników synodu biskupów, nie mogą przetrwać zagadnień kształtowania się nowych kierunków dyplomacji papieskiej na przełomie 1969 i 1970 roku. W okresie tym Stolica Apostolska dyskretnie, niemniej wyraźnie dała do zrozumienia, że pragnie wykorzystać trwający dialog Wschód — Zachód wokół podstawowych zagadnień europejskiej przyszłości, dla tych samych celów, które, nieco wcześniej, skłoniły ją do zaangażowania się w działalność Organizacji Narodów Zjednoczonych i innych organów międzynarodowej współpracy. W ostatnich miesiącach roku 1969 dziennik watykański „Osservatore Romano” kilkakrotnie poruszył więc na swych łamach kwestie dotyczące europejskiego bezpieczeństwa oraz przygotowań do konferencji.

To zainteresowanie się pisma Stolicy Apostolskiej wydarzeniami polityki europejskiej bezpośrednio zdającymi się nie obchodzić ani Kościoła katolickiego — ani Watykanu, było wymownym sygnałem. Wskazywało ono na to, że pontyfikat papieża Pawła VI zamierza kontynuować te wiatki swojej działalności dyplomatycznej, które dotyczą, od strony roboczej

przed nowym zakretem

I konkretnej także, wytworzenia gwarancji zabezpieczających również nasz kontynent od niebezpieczeństwa nowej wojny.

Jeżeli sędzić z odgłosów prasowych, a przede wszystkim z treści wspomnianych powyżej wystąpienia „Osservatore Romano”, czy także Radio Vaticana — Stolica Apostolska zamierza odegrać rolę dyplomatyczną, bezpośrednią i aktywną, już w obecnej fazie przygotowawczej. Wymiana poglądów między Wschodem a Zachodem w sprawie celowości zwołania konferencji europejskiej oraz jej charakteru, skłania dyplomację papieską do zajęcia stanowiska, które z tymi czy innymi niuansami, zbliżone jest w istocie ze stanowiskiem niektórych neutralnych państw Europy, że wspomnimy przykładowo Szwajcarię, Finlandię czy Austrię. Sekretarz stanu w Watykanie, francuski kardynał Villot oraz jego zastępca, włoski biskup Benelli, przeprowadzili szereg rozmów z akredytowanymi przy Stolicy Apostolskiej dyplomatami europejskimi, aby z jednej strony zorientować się w stanowisku poszczególnych rządów wobec projektu konferencji, a z drugiej strony — przekazać własne sugestie i propozycje. Za świętą bramą nie jest dla nikogo szczególną tajemnicą, że osobiste papież Paweł VI, doświadczony i wytrwały dyplomata wa-

tykański, interesuje się przebiegiem tych rozmów, udzielając odpowiedniej inspiracji swoim bezpośrednim współpracownikom.

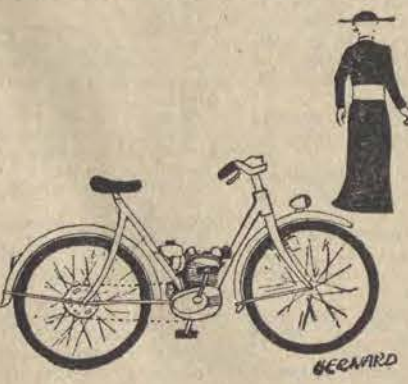
Nie ulega wątpliwości, że żywe i konstruktywne zainteresowanie się Watykanu bezpieczeństwem europejskim oraz przygotowaniem do konferencji, są faktem wysoce pozytywnym. Szczególnie z polskiego punktu widzenia — tak wszechstronnie i głęboko ogarniającego całokształt problematyki bezpieczeństwa europejskiego i jego przesłanki — aktywny stosunek Watykanu do tych zagadnień budzi szacunek i zadowolenie. Tym bardziej, że Watykan posiada szczególne — nie tylko polityczne, lecz także moralne podstawy — do rozwijania działalności dyplomatycznej, sprzyjającej zwołaniu konferencji europejskiej z realistycznym porządkiem dziennym. Nie tylko dlatego, że z natury bliska mu jest wszelka inicjatywa pokojowa i odprężeniowa. Także dlatego, że właśnie Stolica Apostolska zainteresowana jest żywnie w utrwaleniu takiego systemu ogólnych stosunków międzynarodowych w Europie, który zabezpieczyłby w trwały sposób możliwość jej pokojowej, ogarniającej cały kontynent działalności.

Aktywizacja dyplomacji papieskiej wokół spraw europejskiego bezpieczeństwa pociąga za sobą, dalej, określone ważne następstwa. Jest to więc taki nowy kierunek działalności politycznej Stolicy Apostolskiej, który rodzi potrzebę bezpośrednich kontaktów z tymi rządami europejskimi, które rozwinęły inicjatywę konferencji, a więc przede wszystkim z rządami

krajów socjalistycznych. W tym kontekście ogólnym konieczność kontynuowania wysiłków Watykanu na rzecz pełnej normalizacji jego stosunków ze światem socjalistycznym w Europie środkowej i wschodniej ukazuje się jako coś oczywistego. Z natury też rzeczy ten kierunek musi zakładać rezygnację z wszelkich tego rodzaju nacisków politycznych czy ideowych, które byłyby nie do pogodzenia z polityką pokojowego współistnienia, z elementarnymi wymaganiami europejskiego bezpieczeństwa.

To ostatnie stwierdzenie skłania nas do wniosku, że wytyczając swej dyplomacji nowe kierunki działania, ściśle związane z problematyką europejskiego bezpieczeństwa, wiodące koła watykańskie znajdują się jakby przed nowym zakretem politycznym. Konsekwencje pozytywne postawy wobec idei europejskiej konferencji są bowiem takie, że zmuszają do bardzo konkretnego i aktywnego zaangażowania w kierunku dialogu dyplomatycznego na linii Wschód — Zachód. I także w kierunku konkretnych kroków, przyczyniających się do rozładowania napięć, do normalizowania stosunków międzynarodowych, do umiarkowania istniejącego terytorialno-politycznego status quo.

IGNACY KRASICKI



L. W.
Łódź

Inicjatywa pierwsza w kraju Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy

Wzrastające spożycie alkoholu wśród pewnych grup młodzieży i społeczne następstwa alkoholizmu powodujące przerwanie nauki, pracy oraz konflikt z prawem, dają się także zauważyć wśród dziewcząt i chłopców zatrudnionych w hufcach dla młodocianoł. Do walki z tym zjawiskiem przystąpił Łódzka Komisja Ochotniczych Hufców Pracy i Miejski Społeczny Komitet Przeciwalcoholowy, nakreślając szeroki plan działania profilaktycznego. Plan ten zakłada lepszą niż dotąd organizację czasu wolnego poza pracą i nauką, współpracę komendantów hufców dla młodocianoł z rodzicami oraz środowiskiem.

Zagadnieniem tym został poświęcony obóz szkoleniowo-wypoczynkowy, zorganizowany pod czas ferii zimowych w Krynicy-Zdroju przez ŁK OHK i MSK Przeciwalcoholowy dla komendantów hufców i aktywów OHP. Był to pierwszy tego rodzaju obóz w kraju.

(zsk)

Raid „DL” po garmazerniach

Czy poniedziałki muszą być „głodne“?

PNIEDZIAŁEK JEST DNIEM BEZMIESNYM. TYM WIEKŠA POWINNA BYĆ WIEC TROŠKA NASZEGO HANDLU I TERENOWEGO PRZEMYSŁU GARMAŻERYJNEGO O PRZYGGOWANIE DLA KLIENTÓW ARTYKUŁÓW ZASTĘPCZYCH. A OTO CO PROPONUJE HANDEL:

Najgorzej wygląda to w „Delikatessach”. W stoisku delikatessowym przy Pl. Reymonta o godz. 11 było zupełnie pusto. Jak na ironię jedyna dekorację stanowił kawałek smażonej ryby oraz kilka mrożonych kurczaków. Nie lepiej potrafiła się klientka „Delikatessy” przy ul. Zachodniej 25. Tu dla odmiany nie oprócz kurczaków znalazły się ryby wędzone. W „Delikatessach” przy Al. Kościuszki była jeszcze ponadto pasta sardynowa i sałatka jarzynowa.

W sklepie przy rogu ul. Kilińskiego i Strzelecka na ładnie chłodniczej leżał tylko jeden kawałek smażonej ryby. W sklepie róg Nawrot i Kilińskiego w gablocie stoiska garmazeryjnego chłodziły się... pomarańcze i cytryny oraz paczka zielonego groszku i pomidorów. Jedynie danie, którym częstowała nie klientów, to klops. W oknie sklepu spożywczego PSS Górna przy ul. Łubelskiej róg Przybyszewskiego wisiał napis „Garmazernia”. Niestety, we-

wnętrz sklepu, w ladzie chłodniczej królowały wczoraj tylko kurawiny i sery.

Stosunkowo najlepsze zaopatrzenie znaleźliśmy w sklepach garmazeryjnych MMH „Pasiecznik” przy ul. Nowotki oraz w sklepie monopolowo-garmazeryjnym PSS przy ul. Nawrot 3. W tych placówkach klientom oferowano po kilkanaście potraw, m. in. bigos w kubkach, klopsy podrobowy, kaszanka i krwiste zapiekane, ryby smażone oraz kotlety z ryb, frytki, pieczone kurczaka, sałatki jarzynowe i śledziowe, kiszka pod gardlaną. W sklepie przy ul. Nawrot znaleźliśmy też surówkę z kapusty, w „Pasieczniku” nadziewane kurczaka oraz dziczyznę, a w sklepie PSS przy ul. Piotrkowskiej 71 kotlety kałuszkie i pasztecik z drobiu.

Rozmowa z kierowniczkami sklepów garmazeryjnych potwierdziła nasze spostrzeżenie. Na przestrzeni ostatnich kilku lat zaopatrzenie w artykuły garmazeryjne w naszym mieście za miast polepszyć się, uległo znacznemu pogorszeniu. Niektóre artykuły zniknęły zupełnie, np. owoce peklowane i w galarecie, ryby w rozmaitych odmianach np. dorsz po grecku i faszerowany oraz w majonezie. Nie ma zupełnie potraw z lat. Rzadko pojawia się tzw. galantyna, a prawie nigdy jajka faszerowane czy w majonezie. Od czasu do czasu są wprawdzie paszteciki, ale z reguły faszerowane mięsem. A przecież kiedyś bywały również kulebiaki faszerowane m. in. kapustą z grzybami, ryżem itp. Nie ma też w pełni w sprzedaży, nie tylko w bezmięsne poniedziałki, ale i w inne dni tygodnia, mrożonek do których przyzwyczaili się nasze gospodynie, np. mrożonej wątróbki, mózgu, nerek itp.

Bardzo rzadko pojawiają się gotowe żużel cynaderek, gulasz podrobowy czy flaki. Nowych dań od lat w ogóle nie przybywa.

Jak dotychczas dużo mówi się o tym, że półfabrykaty i gotowe potrawy będą coraz węższymi stronnymi ułatwiać przygotowanie dań w domu. Niestety, w

praktyce robi się bardzo niewiele w tym kierunku. Przybyła Łódź niedawno nowoczesna przetwórcza rybną, ale przeciętny konsument nie zauważa efektów jej produkcji. Puste lub słabo zaopatrzone stoiska garmazeryjne są najlepszym tego dowodem. Czas najwyższy, aby nastąpiła jakaś radykalna zmiana. Czekajmy na to niecierpliwie wszystkie łódzianki.

W. KASPRZAK

„Bawelna” po 11 latach

27.784 mieszkańców w 26.354 izbach

47 pawilonów handlowych, 7 placówek kulturalnych i biblioteka

Druga co do wielkości łódzka spółdzielnia mieszkaniowa, RSM „Bawelna” liczy sobie już ponad 15 tys. członków. W 26.354 izbach mieszka 27.784 osoby. Spółdzielnia dysponuje 47 pawilonami handlowo-usługowymi rozdzielonymi na kilka osiedli, 7 placówkami kulturalno-oświatowymi i 1 biblioteką.

W ubiegłym roku oddano na Zarzewie, na osiedlu „Prząśniczka” już 12 budynków. W br. planuje się przejęcie od budowlanych na tymże osiedlu 27 budynków. Łącznie RSM „Bawelna” odda w br. 1.953 mieszkania. W jednym z nich zamieszka dziesięćosobowa członek spółdzielni.

„Bawelna” jako pierwsza łódzka spółdzielnia mieszkaniowa i jako jedna z pierwszych w kraju przechodzi na tzw. zdecentralizowane metody zarządzania zasobami mieszkaniowymi. Na ten eksperyment wybrano „Dąbrowę”.

(AF)

O Łodzi wieczorem informuje NPR „Oziennika”

Czytelnicy dzwonia w godz. 19-21, tel. 395-59
heporter wyrusza na miasto po godz. 21

Fachowa opinia:

„Państwo się dziwią? — przecież jest odwilż“

Każda zmiana aury jest dla naszego grodu plagą. Nie tak dawno zaskoczył nas śnieg — tym razem plagą stała się nagła odwilż.

Reporter nasz nie zdążył zdjąć płaszcza, a już dzwonił telefon. Odebrał ich wiele, a wszystkie na ten sam temat — zalane mieszkania. Ratujcie! — prosili Czytelnicy. Nie wszystkich mogliśmy odwiedzić i nie starczyłoby miejsca, by o każdym przypadku napisać. Podajmy chociaż trzy przykłady:

Ul. Łągiewnicka 13/21 m. 39. Pani domu prosi nas do kuchni. Niestety, nie bardzo można wejść. Niemal cała po długi zastawiona jest naczyniami do których ciurkiem leci woda. Sciana i sufit zalał się dokumentnie.

— Co na to administracja? — pytamy domowników.

— Technik odpowiedział nam, że jest to normalne, bo jest odwilż. A przecież, kiedy był śnieg i mróz, również lato. Niedawno skończono remont. A przedtem wszystko było w porządku.

Niezbyt miłą niespodzianką zastała właścicielka jednego z mieszkań na ul. Żeromskiego 29 po dwutygodniowym pobycie na czasach. Mieszkanie i sprzęt zalane wodą, przeciekającą z dachu. I ten dom również był niedawno remontowany.

Jedziemy na Osiedle Młodych, ul. Gandhiego 29. Już od I piętra na klatce schodo-

wej zadziwiły nas zalane ściany i schody. Docieramy na III piętro do mieszkań nr 34 i 36. Pamię domu zalana ręką, oglądamy zeszczone, nowo malowane mieszkania. Prowadzą nas na strych i pokazują, jak broń się przed większymi skutkami odwilży. Wzdłuż ściany szczytowej ustawione są naczynia, a nad nimi wiszą szmaty.

— I tak kursujemy na zmianę, mieszkanie — strych, aby się nie przelało — mówi jedna z pań.

I znów zadajemy pytanie — Co na to spółdzielnia i administracja? — Na Dąbrowie jest jeszcze gorzej. To jest ich argument. Historia powtarza się od wielu lat. Blok był niedawno remontowany. Tuż po wyjściu robotników, była taka właśnie jak dziś powódź. Czy naprawdę nie ma na to rady?

I my zadajemy to samo pytanie administracji i prezesom spółdzielni. Zrozpaczeni mieszkańcy zalanych mieszkań szukają pomocy u straży pożarnej.

W ciągu całego dnia było kilkadziesiąt telefonów z prośbą o interwencję. Niestety, nie otrzymali jej. Straż wyjeżdżała tylko do tych przypadków, gdzie było bardzo poważne zagrożenie. Interwencyjnie na ul. Piotrkowskiej 55, gdzie trzeba było usuwać gzymsy, aby spadając wraz z soplami nie zabiły kogoś,

pompowano wodę z zamienionego w staw dachu przychodni na ul. Odrzańskiej, odwadniano „Motozbyt” na ul. Piotra Skargi itd.

— Niestety, nie możemy i nie mamy możliwości usuwać resztek śniegu i wody ze wszystkich dachów w mieście, przecież są to obowiązki administracji — powiedział nam oficer operacyjny.

A administrację? — jak się przekonał, są albo, jak twierdzą, bezsilne (budynki przecież były remontowane), albo bezduszne — im przecież nie leży się na głowie. Do parteru (tam najczęściej bywają biura) woda nie dociera. (e. o.)

Gdy nie pomagają perswazje...

Wysokie kary dla... pieszych

Dotychczasowe doraźne akcje porządkowania ruchu pieszego w naszym mieście nie poprawiły sytuacji. Piesi w dal-

szym ciągu zapominają o przepisach, nie respektują ich i powodują 50 proc. wypadków.

Ta grupa użytkowników dróg była dotąd traktowana ulgowo. Nieliczne tylko osoby płaćły mandaty, a już ze świecą szukać trzeba było przypadków karania pieszych przez kolegia karno-administracyjne. Po wyprobowaniu środków profilaktycznych, milicja łódzka postanowiła solidnie zająć się niezmotywowanymi, którzy nie szanują przepisów drogowych. Szczególnie ostro karane są osoby, które stwarzają niebezpieczeństwo wypadków w stanie nietrzeźwym.

Oto Czesław Lefik (zam. ul. Jaracza 4 m. 5), będąc w stanie wskazującym na użycie alkoholu wyszedł raptownie na jezdnię zsa stojącego samochodu i został potrącony przez inny pojazd. Wina jego była oczywista. Kolegium wymierzyło mu karę 2 tys. złotych grzywny.

Nietrzeźwy Józef Mackiewicz-Bartosiewicz (zam. Armii Czerwonej 53) spowodował wypadek, wybiegając raptownie na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód. Kierowca nie chcąc go potrącić skręcił nagle i zderzył się z tramwajem. Ukaran został, oczywiście pieszy, 3 tysiącami złotych grzywny.

Lech Karpecki (zam. Nowe Sady 9) zapłacił grzywnę w wysokości 1500 zł za wskakiwanie do jadącego tramwaju. Miejmy nadzieję, że te wysokie kary będą ostrzeżeniem dla pieszych. (eo)

Kto nie chce w Smardzewie żywić turystów?

Na nasz artykuł krytykujący zaopatrzenie niedzielne w Smardzewie, jak dotychczas, nie otrzymaliśmy odpowiedzi od instytucji kompetentnych. Wpłynęło natomiast wiele listów Czytelników, którzy dziękują nam za poruszenie tego bardzo aktualnego tematu.

Jedną z naszych czytelniczek — Maria P. ze Smardzewa — zwróciła się do nas z interesującą propozycją. Pisze m. in.: „Posiadam wolne pomieszczenie z frontowym wejściem i chętnie zajęłabym się wydawaniem gorącej herbaty czy też czegoś innego. A może gastronomia zgodziłaby się w moich pomieszczeniach urządzić jakiś skromny bufet? Chętnie bym to poprowadziła. Mam też duże zaplecze nadające się na parkowanie wozów. Mieszkam tu przy torach kolejowych...”

Adres tej czytelniczki i jej nazwisko są w naszym posiadaniu. List świadczy jednak o tym, że gdyby ktoś zechciał rozszerzyć się po Smardzewie, to znalazłby tu jeszcze inne możliwości zorganizowania bufetu. Jak dotychczas, jednak chętnych nie widzimy. Powinno jednak gastronomia powiatowa zupełnie się tym nie interesuje, może pomyślałaby o tym łódzkie LZG?

(Kas)

Karty wstępu na Bal Prasy

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Łodzi zawiadamia, że karty wstępu na tradycyjny Bal Prasy, który odbędzie się 7 lutego br. w „Europie”, można zamawiać i wykupywać w sekretariacie SDP — Piotrkowska 36, tel. 341-73 od godz. 11 do 14.

Organizatorzy przewidzieli szereg atrakcji dla uczestników tej najpopularniejszej w Łodzi karnawałowej imprezy.

Dzieci — dzieciom

Oto ostatnia lista ofiarodawców. W Szkole nr 156 corocznie zbierkę organizuje Koło PCK, którym opiekuje się K. Nowacka. Delegacja Koła: A. Michalska, D. Tomezyk, B. Bereda i E. Rybakon przekazały nam o dzieć, zabawki i książki. W Szkole nr 14 również zbierkę zorganizowało Koło PCK pod opieką B. Mięczarek i H. Kejnki. Po raz drugi w tym roku dary przekazała Kasia Modrzewska. W imieniu Koła PCK Szkoły nr 173 i kl. IV b. paczki doręczyli L. Szymkowska E. Blaszczyk, K. Majerski, B. Bereda. Po raz czwarty bierze udział w akcji Koło PCK przy Szkole 126. Zbiórce patronowała opiekunka K. Ozimowska. Dary przekazały

CZY WPLACIŁŚ JUŻ?
STBS-1!

6 stycznia Teatr Powszechny rozpoczyna rok 1970, znakomitą sztuką współczesnego autora węgierskiego Gabóra Thurzo „Advocatus diaboli”. Prapremiera jej odbyła się w łódzkim Teatrze Powszechnym w grudniu ubiegłego roku i stała się niewątpliwym ewenementem na mapie teatralnej Łodzi. Recenzenci in gremio zwracali uwagę na znakomite kreacje Jadwigi Andrzejewskiej, Mirosława Szonerata i Jerzego Przybylskiego. Na zdjęciu: Mirosław Szonerat i Jerzy Przybylski.

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna	08
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07, 400-06, 500-06
Informacja PKP	581-11
Informacja PKS	265-96, 547-20
Pomoc drogowa PZM	598-80
Pogotowie energetyczne	334-31
Pogotowie oświat. ulic	220-88
Ośrodek Inf. Usł. LZSP	398-10
Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej	359-15

TEATRY

WIELKI — godz. 17.30 „Cyrułek sewilski” (przedst. zamknięte)
POWSZECHNY — godz. 15.30 „Pasiecznik”, g. 19.15 „Advocatus diaboli”
NOWY — godz. 17 „Za siedmioma górami”
MALA SALA — godz. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
JARACZA (w sali Teatru Romantycy) — godz. 16 „Pan Jo wialski”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Jadzia wdowa”
OPERETKA — godz. 17.30 „Czerwony kapturek”
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — nieczynny

MUZEJA

HISTORIA WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 11-15
SZTUKI (Więckowskiego 36) — godz. 11-19
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne od godz. 12-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO — nieczynne
KATEDRA EWOLUCJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17
ZOO — czynne od godz. 9-16 (kasa czynna do 15.30)

KINA

BALTYK — „Zawodowcy” od lat 14 (USA) godz. 14, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

LUTNIA — „Winnetou i król naty” od lat 11 (jug.-niem.) godz. 16, 18, 20
POLONIA — „Topkapl” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Czekam na Monte Carlo” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WLOKNIARZ — nieczynne
WOLNOSC — „Miecz dla króla” od lat 7 (USA) godz. 10, 12.30 „Różowa pantera” od lat 16 (ang.) godz. 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Cztery damy i as” od lat 13 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLLOWY — „Bambi” od lat 7 (USA) godz. 16 „Zycie na opak” od lat 16 (fr.) godz. 18, 20.15
STUDIO — „Pokój przychodzącyemu na świat” od lat 12 (radz.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem: „Ostatni Mohikanin” od lat 11 (niem.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA — „Stawka większa niż życie” od lat 11 (pol.) g. 17, 19.15
DKM — „Tylko umarli odpowiadają” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
ENERGETYK — nieczynne
GDYNIA — „Winnetou i Apaczki” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA — „Ryszard Lwie Serce i krzyżowcy” od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30, 20
1 MAJA — „Przygody w dzungli” od lat 7 (radz.) godz. 16 „Powiększenie” od lat 18 (ang.) godz. 18, 20
LACZNOSC — „Testament agi” od lat 14 (weg.) godz. 18
LDK — „Rozpiewane wakacje” od lat 14 (NRD) godz. 15, 17.30, 20

MŁODA GWARDIA — „Ogień na oceanie” od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.15 „Czekając na życie” od lat 16 (ang.) godz. 14.30, 17, 19.30
MUZA — „Dr Crippen przed sądem” od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20
OKA — „Sida” od lat 16 (ang.) godz. 15, 17.30, 20
POLESIE — „Rzeka bez powrotu” od lat 16 (USA) godz. 17, 19
POPULARNE — „Na szlakach wojennych przycgod” od lat 11 (czeski) godz. 15 „Polowanie na muchy” od lat 18 (pol.) godz. 17, 19.15
PRZEDWIOSNIE — „Brać dr Homera” od lat 16 (jug.) g. 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Kowboju, do dzieła” od lat 16 (ang.) godz. 16, 18, 20
PIONIER — „Upiór z Morrisville” od lat 14 (czeski) godz. 16 „Siedmiu w blasku złota” od lat 16 (wl.) godz. 18, 20
REKORD — „Syn kapitana Blooda” od lat 12 (wl.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ROMA — Przegląd „Milionerzy polskich ekranów”, „Hrabina Cosel” od lat 14, godz. 10, 13, 16, 19
SOJUSZ — „Koniec agenta V-4-c” od lat 14 (czeski) g. 17, 19
SWIT — „Śmierć Indianina” od lat 11 (rum.) godz. 10, 12.15 „Kolekcjoner” od lat 18 (ang.) godz. 14.50, 17, 19.30
STOKI — „Pod argentyńskim słońcem” od lat 16 (arg.) g. 16, 18, 20
TATRY — „Angelika wśród piratów” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 14.30, 16, 17. Przegląd filmów — wspomnienie o Zbyszku Cybulskim „Jutro „Meksyk” od lat 14 godz. 18, 20

DYZURY APTEK

Al. Kościuszki 48, Narutowicza 42, Piotrkowska 103, Piotrkowska 25, Lutomska 146, Dąbrowskiego 89, Zgierska 146.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — chore z dziedzicznej Górnicy
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — chore z dziedzicznej Śródmieście z rejonowych poradni „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32
Klinika WAM, ul. M. Fornałskiej 37 — chore z dziedzicznej Polesie i Śródmieście z rej. poradni „K”, ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269
Szpital im. H. Wolf, ul. Łągiewnicka 34/26 — chore z dziedzicznej Bałuty
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7/3 — chore z dziedzicznej Widzew
Chirurgia południowa — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)
Chirurgia północna — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziwiczowa 1/3)
Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wolczkańska 195)
Okullistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia szczeniowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Centr. Szpital Klin. WAM (Żeromskiego 113).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.
Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09.
Od 1.X. ub. r. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Leczniczą 6.

Anioły z ul. Przemysłowej

Siedzą naprzeciwko mnie w jednym z niewielkich pokoi Wytwórni Filmów Fabularnych. Dziś już dorosli mężczyźni. Kiedy wracają wspomnieniami do tamtych okrutnych dni, trudno jest uwierzyć, że przeżyli to wszystko naprawdę, że byli w środku piekła jakie zgotowali na tej ziemi dzieciom — hitlerowcy. W Łodzi przy ul. Przemysłowej mieścił się jeden z kilku ulokowanych w Polsce dziecięcych obozów zagłady — Polen Jugendverwahrlager der Sicherheitspolizei. Tutaj trafili w roku 1942 9-letni Tadeusz Raźniewski z Łodzi i 13-letni Józef Witkowski z Krakowa. Młodszy pracował do wyzwolenia naprawiając igły włóknienice, starszy początkowo w warsztacie szewskim, a następnie w grupie porządkowo-dekarskiej jako zamiatacz ulic. Obydwaj dożyli dnia wyzwolenia. Wraz z nimi przegladam dokumenty, których nie zdążyli zniszczyć SS-mani. Ta niemiecka biurokracja! Dzieci zarejestrowane, posegregowane, karty z odciskami palców, zdjęcia oznaczone numerami obozowymi. Pracował każdy, który ukończył 8 lat, a i młodszy. Najmłodszy więzień liczył sobie 2 lata i 3 miesiące. Te wszystkie dzieci (podczas codziennych apelów było ich około 1500) przeznaczono na wyniszczenie.

Wracają wydarzenia z tamtych dni, wtedy zwykłe, codzienne. Pewnego wieczoru funkcjonariusze obozowi upili się i nocą urządzili apel. Wyrwali dzieci ze snu kopniakami i silnymi ciosami pięści. Takie zabawy zdarzały się nieraz. Innego dnia Tadek (Raźniewski) otrzymał polecenie: — umyć mi tłusty talerz pod studnią. Był tegi mróz, woda lodowata. Chłopiec musiał dotąd myć, aż mu zgrabia

ły palce i wypuścił talerz z rąk. Wtedy SS-man — Augustyn — kazał mu biegać wokół studni do utraty przytomności, za każdym okrzykiem uderzając chłopca szpicrutą. To tylko luźne wspomnienia, które akurat przywróciła pamięć. Takie i podobne im epizody miały miejsce co dnia. Wiele z nich znajdzie się w filmie, do którego zdjęcia rozpoczęto wczoraj w Łódzkiej Wytwórni Filmów Fabularnych. Na przykładzie codziennych dramatów 9-letniego Tadeka, reżyser — Zbigniew Chmielewski — pragnie ukazać tragedię dzieci umieszczonych przez hitlerowców w obozie zagłady przy ul. Przemysłowej. Wszystkie główne postacie filmu, a więc Tadek i czterej inni chłopcy oraz Augustyn — funkcjonariusz obozu, prześladowca chłopców, istniały naprawdę i z prawdziwych zdarzeń ułożony został scenariusz. W próbnych zdjęciach brało udział 1360 dzieci, pięcioro z nich powierzono ważniejsze role (główną rolę Tadeka grać będzie 12-letni Marek Dudek ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Łodzi). Augustyna gra aktor czechosłowacki Irij Vrstala.

Na marginesie filmu warto dodać, że w posiadaniu Komisji do Badań Zbrodni Hitlerowskich znajduje się około 400 zdjęć dzieci przebywających w obozie, ponad 100 listów obozowych i około 400 rozmaitych dokumentów, a także 300 skierowań do obozu, zachowanych w archiwum Katowic. Większość tych dokumentów to oryginały. Obydwaj moi rozmówcy, byli więźniowie obozu dziecięcego, przygotowują do druku publikacje na temat obozu. Będą to: wspomnienia T. Raźniewskiego „Chcę żyć”, które ukaza się w roku bieżącym nakładem Wydawnictwa Łódzkiego

KULTURA I OKOLICE *

Recitale
J. Stępowskiego...

Jeszcze dziś i jutro o godz. 17 i 20 w sali Filharmonii występuje z recitalem najpopularniejszych piosenek ze swojego repertuaru Jarema Stępowski. Bilety w kasie FL i w „Orbisie”.

...i W. Młynarskiego

12 bm. (poniedziałek) o godzinie 20 Estrada zaprasza do Operetki na recital piosenkarzki W. Młynarskiego. Jest to drugi już z kolei recital opracowany przez popularnego piosenkarza, mieszczą się w nim najnowsze jego utwory.

Na ekranie TV

Ostatni rejs

W piątek telewizja szwedzka przedstawi „Ostatni rejs” Jerzego Sewiuka, sztukę mocno osadzoną w realiach marynarskiego życia. Przywykliśmy już, że przy takich okazjach bohaterzy sporo mówią o morzu — wyklinają je, lub tęsknią do niego, co nam, szczeremu lańdowemu, kojarzy się z pustą frazeologią. I w „Ostatnim rejsie” J. Sewiuk nie unikał naturalności, na plus autora należy jednak zapisać, że nie przesłonił one głównego problemu, mieszczącego się w kategoriach moralnych. Zeznawać na niekorzyść kolegi-przemysłowca, stać się „donosicielem” i narazić się srodowisku, czy też udawać, że niczego się nie widziało? Bohater sztuki, Nowak (Zbigniew Szpecht), decyduje się osłaniać kolegę. Naraził tym samym nie tylko siebie, ale i resztę współtowarzyszy. Taka będzie cena fałszywej solidarności.

Na korzyść autora należy zapisać i to, że w finale nie postawił kropki nad „i”. Nowak będzie ciężko pracował, a kolega-przemysłowca w dalszym ciągu będzie sobie kpił z całego świata. Widz zabuntuje się przeciw takiemu zakończeniu; dalszy ciąg moralnej dyskusji rozegra się już w następnych odcinkach. O to chyba J. Sewiukowi chodziło, na co dzień przecież stykamy się z podobnymi problemami, sami musimy dokonywać wyboru.

Archipelag Lenoir

„Archipelag Lenoir” Salacrou, to jakby klasyczny kryminał, tyle że na opak. W odcieciu od świata zamku piekielnej rodzinki Lenoir szuka się nie mordercy, lecz sposobu zglądzenia ofiary.

Jeszcze niedawno skłonni byłibyśmy traktować „Archipelag” jako gorzką satyrę na mieszczańską rodzinę. Z wczorajszej inscenizacji widać, że Edward Dziewoński zrealizował ją po doświadczeniach z Witkacym; treści społeczne wyblakły już odsonowały się na dalszy plan, pozostała pure-nonsensowa groteska, czysta zabawa.

Źródłem tej zabawy było przede wszystkim świetne aktorstwo. Role cholerycznego, a jurnego dziadka Lenoir zagrał brawurowo Bronisław Pawlik; był śmieszny w każdym słowie i geście. Sekundowali mu przede wszystkim Jan Kobuszewski jako rzekomy morderca, a faktyczna ofiara oraz Irena Kwiatkowska (Hortensja, wspomniająca od kilkudziesięciu lat swego nieboszczyka męża) i Edward Dziewoński, grający jak zwykle z kamienną maską.

Nie był to jednak śmiech do końca. Wydaje mi się, że E. Dziewoński, jako reżyser, zbyt nie zaufał tekstowi Salacrou, przez co w niektórych fragmentach był on zbyt celobrowany. Przydałoby się też szwabsze tempo, zwłaszcza w końcowej części spektaklu.

J. KATARASIŃSKI

KULTURA I OKOLICE *

Styczeń w „Stylowym”

W styczniu wszyscy miłośnicy interesujących filmów będą mogli obejrzeć kilka nowych pozycji, proponowanych przez kino studyjne „Stylowy”. „Zyćcie na opak” (film przeznaczony tylko dla kin studyjnych) to studium psychologiczne w reżyserii Alaina Jessua, z Charles Denner, Anna Gaylor, Guy Saint-Jean i in. Film ten nagrodzono za debiut reżyserki na XXV MFF w Wenecji, za scenariusz na XVII MFF w Cannes, uzyskał też Prix Femina du Cinema za rok 1964. Kolejny tytuł to „Panna młoda w żałobie” — francuski dramat kryminalny, w reżyserii F. Truffaut z Jeanne Moreau w roli tytułowej. Ze względu na nie słabnące zainteresowanie kinomanów filmem „Persona” w reżyserii wybitnego twórcy — Ingmara Bergmana z Liv Ullmann i Bibi Andersson, „Stylowy” powtórzy go w styczniowym programie. Na ekran tego kina przeniesiona zostanie również amerykańska komedia sensacyjna „Topkapı”, której autorem jest znany z głośnego filmu kryminalnego „Rififi” — Jules Dassin. W roli głównej występuje Melina Mercouri, a w drugoplanowej — Peter Ustinov (1964).

Styczeń przynosi również dalszą listę tytułów z cyklu „Tym co odeszli”, którego celem jest prezentacja sylwetek zmarłych w minionym roku reżyserów, aktorów i scenarzystów. Od 15 bm., do końca miesiąca w cyklu tym obejrzymy: „Sami na wyspie” (sylwetka Peter van Eycka), „Człowiek z M-3” (Bo gumil Kobiela), „Lubuska” (Władimir Kaptunowski), „Złoto” (Tadeusz Kalinowski), „Kryptonim „Nektar” (Bożena Kurowska), „Irena do domu” (Michał Gazda), „Człowiek z karabinem (Marek Bernes), „Hrabi na Cosel” (Zdzisław Skowroński).

Filmem miesiąca jest (wyświetlany 17 i 18 bm.) „Obcy” w reżyserii Luchino Viscontiego z Marcello Mastroiannim i Anną Karina w rolach głównych. Ten dramat psychologiczny osnuto na motywach powieści Alberta Camusa. (hosz)

Niecodzienny jubileusz zespołu Aleksandrowa

Niecodzienny jubileusz obchodził znany Zespół Pieśni i Tańca Armii Radzieckiej im. Aleksandrowa. 2 stycznia wystąpił on na scenie Kremleskiego Pałacu Zjazdów z koncertem, który był 15-tysięcznym występem tego zespołu znanego nie tylko w Związku Radzieckim, ale i daleko za granicą, m. in. i w naszym kraju.

Apel Szostakowicza i Chaczaturiana o uwolnienie Theodorakisa

Kompozytor Aram Chaczaturian przyłączył się do inicjatywy kompozytora Dmitrija Szostakowicza, który apelował o utworzenie międzynarodowego komitetu dla ratowania Mikisa Theodorakisa. Theodorakis, znany kompozytor grecki, znajduje się — jak wiadomo — w obozie więziennym w pobliżu Aten i stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

W oświadczeniu opublikowanym w prasie, Aram Chaczaturian wzywa wszystkich muzyków w Związku Radzieckim i na całym świecie, aby „poświęcili swe wysiłki tej sprawie”.

Scena piosenki

W studenckim teatrze STUL „Pstrąg” powstaje scena piosenki. Wszystkich zainteresowanych (wykonawców oraz autorów tekstów i muzyki) teatr zaprasza na spotkanie w dniu 7 stycznia (środa) o godz. 19, w sali przy ul. Wólczańskiej 74 (lewa oficyna).

Przepraszamy

W związku z błędą informacją zamieszczoną w ub. numerze („Najnowsze filmy WFO”), wyjaśniamy, iż autorem scenariusza, zdjęć oraz realizatorem filmu „Wróg naszych wrogów” jest p. Remigiusz Reniker.

Uwaga komunikaty motoryzacyjne

PP „MOTOZBYT” w Łodzi komunikuje, że w celu usprawnienia organizacji swojej sieci handlowej, pragnąc zadowolić użytkowników motoryzacji dokonał następujących zmian organizacyjnych:

- 1) Części zamienne do samochodu m-kl „Zastawa” prowadzone przez sklep przy ul. Rzgowskiej nr 5, przeniesione zostały do sklepu specjalistycznego przy ul. PIOTRKOWSKIEJ nr 125.
- 2) Do lokalu sklepowego przy ul. Rzgowskiej nr 5, wprowadzone części motocykla m-ki „Komar” ze sklepu specjalistycznego, mieszczącego się przy ul. Armii Czerwonej nr 153 (punkt sprzedaży uległ likwidacji ze względu na lokalowych).
- 3) Rozszerzono asortyment towarowy sklepu przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 2, o części zamienne do motocykla m-ki „MZ-ES”.
- 4) Otwarto nowy sklep przy ul. Traktorowej nr 94, który dla nabywców indywidualnych prowadzi sprzedaż: części zamiennych do samochodów m-ki „Warszawa”, „Syrena”, „Fiat 125 P”, ogumienia, akumulatorów i akcesoriów.

PROSIMY O ODWIEDZANIE NASZYCH SKLEPÓW I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW.

POKÓJ, kuchnię — blok 29 m kw., Osiedle Wł. Bytomskiej, zamienie na 2 pokoje, kuchnię — blok 41, najchętniej na Osiedlu Wł. Bytomskiej, Starosikawska 32, m. 23

BLOKI — komfortowe 2 pokoje, kuchnia, telefon, garaż, i piętro, Osiedle Wł. Bytomskiej, zamienie na większe najchętniej wydzieleno. — Oferty „80997” Prasa, Piotrkowska 96

KOŁOBRZEG — blok, 2 pokoje zamienie na podobne w Łodzi lub okolicy. Kołobrzeg, Katedrala na 4-12, Lucja Kołobrzewska 81009

3 POKOJE, kuchnię, blok zamienie na dwa pokoje, kuchnię blok i pokój oddzielnie, może być w starym budownictwie do I pietra. Deotymy 12, m. 4 (Dąbrowa) 81024

MAGISTER poszukuje sublokatorskiego pokoju. Oferty „81019” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ do wynajęcia. Pojezderska 50 81021 g

FUSZCZYKOWO k. Pożania, ul. Słowackiego 26, Małecka, pokój z kuchnią (33 m) w domku jednorodinnym kwaterekowym, strych, zabudowania, zamienie na równorzędne — blok lub stare budownictwo w Łodzi 81011 g

GARAŻ — do wynajęcia Grunwaldzka 10 81034 g

GARAŻ w okolicy Dąbrowa — Zarzew — poszukuje. Oferty „81055” Prasa, Piotrkowska 96

2 MIESZKANIA typu „M-3”, blok (2 pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia) zamienie na 3 pokoje, kuchnię, rozkładowe — śródmieście. Władysław Przystok 15, m. 74, Helena Szkraba

NAUCZYCIELKA przyjmie do lekcji trójki dzieci. Zapewniona troskliwa opieka. Oferty „80490” Prasa, Piotrkowska 96

NIEMIECKI, Gebel, Marynarska 9-19 81003

NOWOCZESNY krój damski, dziecięcy opanuje pod gwarancją. Wynalazek Mechilskiej, Nakęz Mechilskiej, Nakęz 80910 g

SKRACANIE i zważanie koczaków, wzywianie ekspresów (powierzonych) oraz odswieżanie obuwi — wykonuje pracownia naprawy obuwi J. Lucek, Łódź, Nowotki 3, wejście z bramy w suterenie 81043 g

NIEMIECKI, rosyjski — Keppe, Wigury 12, front, II wejście 80775

UCZEN do krawca potrzebny. Łódź, Wiewiórkowskiego 28 81042 g

GOSPODIA potrzebna. Warunki dobre. Łódź, Piotrkowska 121, m. 3, tel. 371-60 81016 g

MATEMATYKA, fizyka, mechanika — mgr inż. Dutkowski, tel. 565-81 wieczorem 80867 g

POMOC dochodząca do dziecka natychmiast potrzebna. Limanowskiego 92, m. 8, Bugajscy

POMOC domowa na 4 dni lub na stałe potrzebna. Łódź, Julianowska 2

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ — weneryczna, skórnica, 16.30-19, Próchnicka 8 80615 g

WZIOMKOWSKI — weneryczna, skórnica, szesnastodzielnastka, Piotrkowska 59, procz sobót

SIKAWA — dom sprzedam. Wiadomość: Junačka 10 80998

DOMEK sprzedam. Scaleniolowa 14 (Ruda — zegar) 81058 g

NADWOZIE „Syreny 104” po wypadku — sprzedam. Wiadomość: tel. 318-35 81012 g

„WARSZAWĘ” — stan idealny — sprzedam. Wólczańska 117. Akonom

„WARSZAWĘ M-20” — sprzedam. Wiadomość: Braterska 36 81063 g

PUDEŁKO — miniaturowy, rodowodowy (ojciec z Anglii) — sprzedam. Łódź, tel. 392-29 80986 g

WTRYSKARKE pozioma, minimum 40 g — kupię. Dzwonić 316-96 rano lub wieczorem 81096

KOZUCH damski, gitare elektryczną „Musima” sprzedam. Tel. 559-31

FUTRO łapki karakulowe (średnie), płaszczki chłopięcy — kozuszek sprzedam. Tel. 363-32

PUDEŁKO miniaturowe rodowodowe biały 5-miesięczny czarny 2-miesięczny sprzedam. Sporna 85, m. 12

GARAŻ w okolicach Lutomska 4, 4 miesiaca zaraz do wynajęcia. Tel. 565-49, po godz. 16

PIECYK gazowo-węglowy tani sprzedam, tel. 508-88

PIANINO niemieckie — sprzedam. Tel. 316-94

PUDEŁKI rodowodowe sprzedam. Traktorowa 55 bl. 27, m. 46 81059 g

DWA pokoje z kuchnią, blok śródmieście zamienie na 2 mieszkania po pokoju z kuchnią lub pokój z kuchnią i kawalerką także w blokach. Oferty „81153” Prasa, Piotrkowska 96

MALZENSTWO poszukuje pinie samodzielnego pokoju na pół roku. Oferty „81128” Prasa, Piotrkowska 96

KOMFORTOWE 2 pokoje rozkładowe z kuchnią w śródmieściu, zamienie na pokój z kuchnią w blokach. Pożądany garaż. Oferty „81099” Prasa, Piotrkowska 96

NA CAŁY LOS MOŻNA WYGRAĆ 1.000.000 ZŁ — NA CWIARTKĘ LOSU TYLKO 250.000 ZŁ !!

KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

1.000.000

250.000

KONKURS NA MODELI

do prezentowania ubrań młodzieżowych OGŁASZAJĄ

Zakłady Przemysłu Odzieżowego

„POLBOY”

Wymagane wymiary:
Wzrost — 163, 169, 175, 181 cm,
obw. klatki piersiowej — 84, 88, 92, 96 cm.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się w dniu 9. I. 1970 r. w godz. 10-13 w Łodzi przy ul. A. Mickiewicza 6, czwarte piętro, pokój 48.

